





Chryścijanskaja

Dumka

BIEŁARUSKI DWUTYDNIOWIK

№ 21 (147). 

Wilnia, 5 snieżnia 1937 h.

 Hod X.

Biaz rodnaj mowy niama dušpastyrstwa

Pad hetkim nazowam napisać artykuł pasłużyŭ nam nahodaj „Dušpastyrski Kurs“ katalickaha duchawienstwa, jaki adbyŭsia ŭ Wilni 17 i 18 minula ha miesiaca, sioletnia ha hodu. Takija kursy adbywajucca ŭžo niekalki hadoŭ paparadku. Hałoŭnaja ich meta—abhawaryć roznyja sposaby najlepšaj i najbolš karysnaj dušpastyrskaj pracy duchawienstwa siarod wiernych. Pawodle nas, adnym z hetkich najlepšych sposabaŭ žjaŭlajecca tak-ža i karystaŭnie rodnaj mowaj tych, siarod jakich henaje dušpastyrstwa prawodzicca. Tymčasam musim świerdzić, što na henych „Dušpastyrskich Kursach“ hetaja tak waźnaja sprawa susim nie biarecca pad uwahu. Tam nikoli nie parušajecca sprawa biełaruskaj mowy, mowy wializarnaj bolšaści katalikoŭ, siarod jakich pracuje toje duchawienstwa, jakoje na henych kursach naradzajecca.

Hetkija adnosiny „Dušpastyrskich Kursau“ da rodnaj mowy swaich awiečak zmušajuć zabirać hołas ksiandzoŭ biełarusaŭ. Tak naprykład, u prošłym hodzie ŭ sprawie nie-

abchodnaści karystaŭnia ŭ dušpastyrskaj pracy biełaruskaj mowaj pramaŭlaŭ biełaruski duchoŭnik unijat a. W. Anoška. Prezydijum kursu da šyrejšaj diskusii nad hetaj sprawaj nie dapuściła i hetaje pytaŭnie žniało z paradku dzienaha. Sioleta hetuju-ž samuju sprawu ŭžnoŭ parušyŭ na kursie ks. St. Hlakoŭski. Wostra prociŭ hetaj sprawy wystupili niešta dwa ksiandzy endeki (polskija nacyjanalisty), a na šyrejšuju diskusiju prezydijum tak-ža nie pazwoliła.

Z hetaha bačym, jak mnoha nacyjanalizmu siarod polskaha katalickaha ŭ nas duchawienstwa, jaki silna pieraš-

kadžaje ŭ dušpastyrskaj pracy hetaha duchawienstwa siarod biełarusaŭ katalikoŭ. Nia lepš hetaja sprawa wyhladaje ŭ takoj-ža pracy i prawasłaŭnaha duchawienstwa, što pracuje siarod biełarusaŭ prawasłaŭnych. Hetaha duchawienstwa dušpastyrskuju pracu spyniaje rasejščyna.

I jak-ža mnoha z hetaha ŭsiaho wyplywaje škody! Biełaruski narod ahułam nie rozumieje, abo mała ci drenna rozumieje polskuju ci rasejšskuju mowu i dziela hetaha mała karystaje z pracy swaich duchoŭnikaŭ.

Dalej, biełarusy, jak kataliki, tak i prawasłaŭnyja, časta

R a r a t y

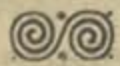
za prykładam minułych hadoŭ i sioleta adbuducca za pamysnaść pracoŭnych Biełarusaŭ u kaściele św. Miłałaja ŭ Wilni ŭ dzień Maci Božaj Niepawinnaj 8-ha śnieźnia

a hadzinie 7 minut 30 ranicy.

całkom addalajucca i ad duchawienstwa i ad kaścioła i ad carkwy, bo, buduły nacyjanalna świedamymi, pracu duchawienstwa siarod bielarusau nia ũ rodnaj ich mowie ũwa-żajuć za kryđu dla siebie.

Takim čynam pustašeje duša bielarskaha sialanstwa i nawet dzičeje. Pjanstwa, samahonka, razboj, raspusta, biazbožnaść — woś sumnyja prajawy žyćcia našaha sielalina. Badaj hałoŭnaj pryčynaj usiaho hetaha — panašamu — adsutnaść prawilnaj, ščyraj, chryścijanskaj dušpastyrskaj pracy jak katalickaha, tak i prawasłaŭnaha duchawienstwa siarod narodnych bielarskich huščaŭ.

I hetym robicca wialikaja škoda bielarusu asabistaja, a tak-ža hramadzka ja i nawet škoda dziaŕžaŭnaja. Čas, wialiki ũžo čas, kab naša duchawienstwa źwiarnuła z darohi hetkaha dušpastyrstwa...



Zakonnaść damahańnia bielarskaj školy

Bielarskaja škola ũ świetle polskaha zakonu — sprawa lehalnaja.

Kanstyucyja Polskaj Rečypaspalitaj hwarantuje koźnamu hramadzianinu prawa trymacca swajej nacyjanalnaści, a nacyjanalnym mienšaściam swabodny razwoj ichniaj narodnaj asabliwaści — mowy i kultury (art. 109 Kanstyucyji z 17.III.1921 h. utrymany art. 81 Kanstyucyji ciapier aba wiazujučaj), a hetym hwarantuje i prawa na bielarskuju školu. Aprača hetaha asnaŭnoha zakonu lehalizuje sprawa bielarskaj školy i daje joj prawy dziaŕžaŭnaj ustanowy specyjalny zakon z 31 lipnia 1924 h. (D. U. R. P. № 79, poz. 766), a tak-ža specyjalnaje rasparadžeńnie Ministra Aświety z 7 studnia 1925 h. (D. U. R. P. № 3, poz. 33), dzie skazana, što bielarskaje nasielnictwa Wilenska-ha, Nawahradzkaha, Paleskaha w jawodztwaŭ i Horadzienskaha i Waŭkawyskaha pawietaŭ Biela-stockaha wajawodztwa maje prawa koźny hod da 31 śnieźnia padawać školnym uładam deklaracyi, damahajučysia ũwiadzieńnia ũ školu bielarskaha jazyka naučańnia.

Hetaha prawa bielarskaje nasielnictwa ũ inšych miascoch nia maje, prykl. u paw. Sakolskim i inš. Biela-stockaha wajawodztwa.

Pawodle hetaha zakonu bielarusy majuć prawa damahacca školy ũ rodnaj mowie: 1) u siolach, dzie jość škola polskaja, a bielarskaha nasielnictwa jość najmieniš 25 procentaŭ (čacwiertaja časć) usiaho nasialeńnia i dzie jość najmieniš 40 dzieciej u školnym wieku; 2) u siolach, dzie jość škola ũtrakwistyčnaja (polska bielarskaja), a polskich dzieciej u školnym wieku jość mieniš 20.

U bolšaści miascoch da adnaje školy naleža niekalki wiosak i chutaroŭ, tworačy h. zw. školny rajon.

Woś-ža ũ hetkim wypadku hetaha procentowaść nasielnictwa i lik dzieciej pakazanych u zakonie adnosicca da celaha školnaha rajonu.

Na padstawie praktyčnaha wykanańnia hetaha zakonu, na ziemlach zasielonych bielarusami, u siolach — školnym rajonie, paŭstaje specyjalnaja komisija z 3-ch asob, miascowych sialan, jakaja wypiswaje blankiety na školnyja deklaracyi, sklikaje schod baćkoŭ

Ks. I. Hermanowič.

Na Daloki ũschod.

(Wilnia—Miensk—Maskwa—Charbin—Pekin—Rym).

IX. Jabłanawyja hory.

Mnie śniŭsia Bajkał. My jechali łodkaj rakoju Anharaju. Skalnyja bierahi hroznymi stromkimi ście-nami zastłaniali kruhazor pa bakoch; ale ũdoŭžki krajawid raściahnušsia da bieskaniečnaści; za nami — raka hinuła miž dalekimi horami, a pierad nami ũ soniečnaj pazałocie źliwašasia z wodami Bajkału. Na ũschodniaj staranie widnielisia šeryja chmary, zlučanyja z Bajkalskimi horami. Ranišniaje sonca, prarywajučysia miž harami i skałami, hulała swaimi kasulami — pražektarami pa pawierchni woziera j prywielniwa zahladala nam u wočy. ũsia Bajkalskaja dalina kupalašasia ũ soncy. Łodka narwowa ũzdryhiwala j dakučliwa šumiela, stukajučy kalosami pa wadzie...

Ale-ž heta son! Ja budziŭsia pawoli: i sapraŭdy sonca traplała ũ wakno i ũ wočy. Ale Bajkał byŭ ũžo daloka. Hory j hory. Heta — Zabajkalskaje, abo Daŭrskaje ũzwyšša. Skały zredka byli pieratka-ny kustami, abo dreŭcami — sasonkami, cedrami, biarozkami. Dziŭnaja żywučaść raściny na niaŭdziačnym hrunciel Zdajecca — ni kusočka ziamli — tolki biazdušnaja skała; adnak daścipnaja biarozka, pierakidywajučy kareńni na celyja metry, papadaje ũ ščylinu i daštaje patrebnuju wilhać.

Surowaja pryroda: čujecca pranikliwy zimny

wiecier. Treba pašpiešna začyniać wokny. Bačym śnieh. Ale zatoje, jak adkryjecca dalina, zahlanie soniejka z paŭdzionnaj starany — cioplal

Iznoŭ mihajuć u wačach, jak u kinamatahrafie, skały „halcy“ — hołyja špikawatyja, rozdzielenyja wuzkimi hlybokimi prawalami, zarosšymi lesam. Adnak na skłonach hetych hor i ũ dalinach pasucca ahromnyja stady bydła, awiec, koz, wiarbludoŭ. Saprady, možna skazać — „niažličanyja stady,“ bo ichnyja haspadary ličać tolki hurtami, a nia štukami. A narodu tut... aź pa 2 čaławieki na adzin kwadratny kilometr!

Dla cikawaści ũspomnim tut ab darahich ziamnych bahaciach. Praz wiek 18-ty i paławinu 19-ha dabyta tut 26 tysiać pudoŭ sierabra. A ũ adnym tolki 1851 hodzie dabyta zołata 207 pudoŭ i 13 funtaŭ! Pry tym-ža carski ũrad pazyčaŭ hrošy ũ Francyi i Anhlji... A ludzi na Boha narakali, što ciazka żyć.

Jedziem cudnaj dalinaj raki Selengi, katoraja špiašajecca ũ Bajkał: stolki tut pyšnych abrazoŭ, što hety krajawid nadharadziŭ nas za ũsie trudy padaroży. To padyjmajemsia na wysokija krutyja bierahi, to chawajemsia za ũzhoriki, a to sama rečka, robiačy fantastyčnyja pawaroty, chawajecca ad nas; to znoŭ dziesiatki kilometrů biažym zhodna — po-bač pa pryhornych raŭninach. Rečka, widać, adnak zmahlašasia: pačala adstupać, nareščie zhinuła rap-toŭna. Zatoje zara natrapili my na jejnuju dačku, raku Chilok, katoraja na praciahu trochsot kilometrů prawodziła nas aź da samaha Jabłanawaha chrybta.

działcei školnaha wieku i wyjaśniaje zakon, jak možna damahacca školy ũ rodnaj mowie. Ale možna i inakš: moža wypisać blankiety na deklaracyi koźny pa asobny baćka abo apiakun; možna wypisać u składčynu z susiedziami abo i celaj wioski. Deklaracyi — blankiety možna zamowić u bielaruskaj kniharni abo ũ drukarni; cana hetych blankietaŭ nia wyšejšaja jak 1 zł. za 100 sztuk.

Padpisaŭšy deklaracyju za bielaruskuju szkołu, zhodna z zakonom, treba pierasłać pawietawamu školnamu inspektaru.

Hetkim zakonnym sposabam bielarusy majuć prawa damahacca dla swaich dzieciei bielaruskaj školy. Padawać deklaracyi za rodnaju szkołu možna cely hod — ad 1.I. da 31.XII.

I. M—č.



Baćki Bielarusy! Wućcie swaich dzieciei czytać i pisać pabielarusku!



Bielaruskaja chronika.

Ani Dnia Kultury, ani Koncertu. Bielarusy ũ Wilni mielisia 28 listapada świątkawać Dzień Belaruskaj Kultury. Dzieła hetaha mieła być arhanizawanaja ũračystaja akademija z koncertnym adźcielam, u časie jakoha chor i salisty śpiawali-b bielaruskija pieśni. Administracyjnaja adnak ũłady nia dali na heta dazwołu. Tady arhanizatary ũračystaści prasi-li ũładaŭ dazwołu na sam tolki koncert bielaruskaj pieśni, ale i na heta atrymali adkaz admoŭny. — Pryčynaj zabarony ũ abodwuch wypadkach padany „względy bezpieczeństwa publicznego...”

17-ja ũhodki Słuckaha Paŭstańnia. U listopadzie i śnieźni sioleta minajuć 17 ũhodki bielaruskaha paŭstańnia suproć bałšawikoŭ u Słuččynie.

Zaniamoh ad čadu. Ks. St Hlakoŭski tak silna ũčadzieŭ, što pryšlosia jaho adwieści ũ kliniku. Ciapier ũžo chwory papraŭlajecca i chutka wierniecca da pracy.

Wodhuki jubileju Jawihina š. Z nahody jubileju Jadwihina š. ukraiński štodzieńnik „Діло” (18.XI. 37 h.) padaŭ ab świątkawańni hetaha jubileju wialiki i duža ciopły

Wučony z pakoraj — prad Boham —

Wučony fizyk Rutherford, jaki adkryŭ čaławiektwu świet atomu, ćwierdziŭ, što nawuka prybližaje čaławieka da Boha. Woš jaho słowy: — „Čaławiek nawuki, jaki adkrywaje tajnicy isnawańnia, nia moža nia wieryć u Boha. Toje, što wučony, katory bolš wiedaje ab istocie bytu, čymsia prosty čaławiek i dzieła hetaha pawinien być biazwiercam — heta mylnaje paniaćcie niewukaŭ. Naeđwarot: našaja praca prybližaje nas da Boha. Uzmahaje jana jašče našuju pakoru prad tej hihantyčnej siłaj, adnosna katoraj dzieła čaławiektwa ničym jošć, choć-by na ziamli wyhladała jano najwahramniejšym.”

artykuł. Padaŭ tak ũa značnuju wiestku i „Новий Час.”

„Kultura” ab bielaruskich paetach. Polski časapis „Kultura” ũ wadnym z pradapošnich numeroŭ padaŭ artykuł Łastaŭki ab sučasnych bielaruskich paetach u Polskaj Republicy i ab ich tworstwie.

Ciapier pryšlosia jechać tunelami, abo doŭhimi kalidorami, wykutymi ũ skalach, hdzie nia było wiadać ni łapinki nieba — tolki šeryja ci brudna-sinija, abo hlinkawata-čyrwonyja kamiennyja ścieny. Duša napaŭniałasia niekaj žudaścij: u wačach mitusilisia samyja nieharmonijnyja kolery, a ũ wušach hučeŭ skryhot zmučanych kalos, katoryja, dabywajučy apošnich siłaŭ, skrablisia na hory. My padnialisia na 1.129 metraŭ. Parawoz sapieŭ, jak smok. Zdawałasia, što jon uciahnuŭ u swaju pracu i nas, bo j našy hrudzi dychali šybčej i hlybiej: my nie razumieli, što na heta ũplywała redkaje hornaje pawietra. Narešcie hory b.li zdabyty! Nazywajucca jany „Jabłanawyja,” choć nijakich tut jabłyniaŭ niama: nazowa ũziata ad burjackaha słowa „Jableni Daban” i maje saŭsim inšaje značeńnie. U 1643 hodzie sibirskija kazaki, pryjšoŭšy siudy, nie mahli anijak pierabracca praz wysokija ašlizhlyja skały hetych horaŭ i stali tut. Dzieła taho — nazwali ich Stanawymi, a sami pawiarnuli na poŭnač, a pašla dalinami rek abyjšli nieprachodnyja hory. Jabłanawy (ci Stanawy) chrybiet stanowić wadaradździel systemy rek z basejnu Bajkala i Leny, a z druhaj starany — raki Amuru.

U Wierchnie-Udysku pakinuli nas znajomyja kamunisty, z katorymi jechali my ad h. Wiatki. Pry raźwitańni skazali my abyčnaje „Došwidańja!” i pryjazna kiwali sabie halowami. Peŭna-ž, abieđwiestarany dobra razumieli, što nijakaje „šwidańje” niemahčyma, bo našy darohi zyjšlisia wypadkowa, a racychodzilisia radykalna pad koźnym uzhladam. Adnak było sumna na dušy, bo... my pašpieli šmat

u čym zhawarycca i padružycca. —

Nie, sapraŭdy, tolki teoryi dziełać ludziej, a nie natural! možna zrazumiecca z koźnym čaławiekom, jakoha čort nie pputaŭ darešty. Dy niachaj sabie buduć i teoryi, aby tolki astawaŭsia ũ dušy choć malusieńki kutočak dla niezależnej dumki! Niaŭžo ũsie ščeliny wolnaha duchamusieć zakwasić dyktatura?

U takich ryzwaźańniach ja natknuŭsia na kalidory na nowaha susieda, burjata. Heta byŭ wučciel, wiedama kamunisty. Hawarun. Ale byŭ ũžo całkom „ufarmawany:” waliŭ mnie znajomymi kamunalami i nia wykazaŭ dasłoŭna ani-adnej myšli swajej. Cikawaść mianie brała, ci jon haworyć z żywoha pierakananńia, ci palitykujučy? Ale akazałasia, što heta była wučonaja tupica, jak u nas kažuć: „Jakoje ciało narodzicca, takoje j woŭk zješć!” Byli kaliści carskija „stupajki,” što tolki i ũmieli — „tak točno!”, a ciapier na našym biednym świecie hadujecca nowaje pakaleńnie „stupajek” dyktatorskich, pseŭdo-demokratycznych, katoryja, kananizawaŭšy swajho patrona za žyćcia, pošle „dabrawolna” pierahałasujuć koźnuju jahonuju abrydliwaść. I żywi-ž ty, čaławieča, na takim biazhluzdym świecie!

Pokatam stali my spuščacca z Jabłanawych horaŭ i nieŭzabawie zatrymalisia ũ horadzie Čycie.

Hoład dakučaŭ, a kipiátku ũ horach dastać nia było mahčyma. ũsie zapasy kančalisia, ale dla salidarnaści z Ju-Fun-Šyn'am my taksama nie chadzili ũ wahon-restaran. Tut ja pastanawiŭ patarhawać štokolečy na stancyi, bo nam nahawaryli, što Zabajkalski kraj jašče bahaciejšy ad Zachodniaha Sibiru.

Dr. Jadwiha i St. Hrynkiewiły.

ALKAHOLIZM. 4)

(Ab harelcy).

Jak užo my kazali, *pryčyny* pjanstwa nadta roznajakija. Wielmi časta heta nachił pa bačkoch ci na't i dalejšych prodkach. Jak rozumieć heny pryrodny nachił? Nia treba jaho rozumieć, jak niešta, što lažyc u krywi, jak zahad pić harelku. Tolki što woś takija ludzi pry kožnaj najmienšaj nahodzie nia ũmiejuć pieramahčy siabie, kab nie pašukać palohki ũ čarcy. Nahodaŭ hetkich, kali treba šukać „palohk,” nadta šmat. I woś, kali kožny inšy ũmieci mie niejaka pieramahčy siabie, hetki mienš wartasny čalawiek nia strywaje i pojdzie pa darožcy, kališ jamu prapoptanaj jahonymi prodkami.

Da alkoholizmu spryčyniajucca miž inšym roznyja nierazumnyja narodnyja abyčai. Prykładam, kališ wiasielle ũ šmat jakich wakolicach adpraŭlali ũ karčmie. Wiasielle trywała niekalki dzion. Dyk čaho-ž i dziwicca, što čalawiek prywykaŭ da taje prymanki ščaćia, jakuju na mament daje harelka. Štoraz lahčej išła jamu čarka ũ ruki j huby.

Ciapier znoŭ narod naš, wiadoma, pabožny, ci prynamsia byŭ pabožnym, lubiŭ pamalicca ũ kaściele ci carkwie. Treba-ž adpačyc niedzie pašla niekalkihadzinnaje malitwy! Dzie čalawiek mieŭ zajści adpačyc, kali nie ũ karčmu!... A kali užo jon u karčmie, dyk niejaka niaskładna nia wypić, prynamsia paru flašak piwa, da taho-ž jašče smaha ũ horle ad pyłu ci haračyni...

Kumy wazili małoje dzicia chryścić. ũ karčmu pajšli pahrecca — sapraŭdy nadta-ž pramierzli ũzimku. Jak nia wypić na ščaćie budučamu hramadzianinu?! I wodka nadta časta užo ad samaha pačatku pakazywała swaju silu. Kumy zabylisia ab dziciaci ũ karčmie, ci zamarozili jaho jedučy da chaty, ci zachwarała jano prastudziŭšysia.

Haspadar maje sud u horadzie, ci paječaŭ na kirmaš, ci tak jašče za niejkimi haspadarskimi patrebami. Mo' niešta jamu nie pašancawała. Treba prydbać sabie ludziej, treba inšym razam zabycca ab usienkich złybiadach... Tutaka woś čarka na stoł i čalawiek byccam na časinu zabyŭsia, na časinu jon wiesialejšy, zdarawiejšy. A što potym? Niama kamu prypomnić ab usich złybiadach sapraŭdnych, jakija pačynajuca ad čarki...

Hminnaja rada sabirajecca na schod. Robiać wybary, ci jašče mohuć być roznyja inšyja hramadzkija sprawy. I tutaka biez harełki ludzi dumali, što niemahčyma abyjścisia. I woś šukajuć dobraje dumki pry harelcy...

Nadyjšła biada, zachwaraŭ niechta ũ chacie, i tutaka kažuć — treba šukać ratunku ũ harelcy. Pamior niechta — na chaŭturoch, biez harełki so ramna pakazacca...

Dyk zdajecca ad kałybki da mahiły ũsiudy ũsienka pakazwaje na harełku, jak na krynicu, z jakoje jdzie rada, dobraja dumka. Hetulki pryčynaŭ pjanstwa nam raskaža čalawiek, jaki choča apraŭdacca pierad saboju i apraŭdać pierad ludźmi toj strašenny nachił. A kolki praŭdy ũ henych apraŭdańniach, kožny dobra bačyc i rozumieje.

Biazumoŭna, nia kožny, chto pry niejaka nahodzie wypiu paru čarak harełki, maje być pjanicaju. Harełka ũ niekatorych chwaro bach budzie na adzin ci niekalki razoŭ na't dobrym *lekam*. Tolki što ũ ludziej z nachiłam da alkoholizmu moža heta da-

wiaści da nadta blahich śledamkaŭ. Henyja ludzi prywykšy pić, bačać u harelcy ũsienka. Zabywajecca pry čarcy ab usim, jon patracić apošni hroš na harełku, a pračchnuŭšysia nazaŭtra z ciažkaju haławoju praklinaje j siabie j taho, što jaho nawioŭ u spakusu. Jon na't zarakajecca, što nikoli bolš nia woźmie ũ huby wodki; nažal wielmi časta nie chapaje woli, kab stanoŭka admowicca, pakanać siabie j ũsienka pačynajecca nanawa i štoraz horš i horš.

Baračba z pjanstwam.

Dziaciej u pieršuju čarhu haduje maci. Ad jaje zaležyc, na jakich ludziej jany wyrastajuć. Jana maje zadaču tak ich wyhadawać, kab jany nia pili ũ budučyni. Nikoli nie dapuskać, kab samyja bački dawali „prabawać” piwa ci wodki małym dziciam. Heta toje samaje, što padpaliwać swaju chatu ci dać hulać małym dziciam z ahniom.

Pa haradoch, ci ahułam usiudy, dzie rabotnik maje rehularna plačanyja hrošy za rabotu, pracauniki napiwajuca pry henaj nahodzie. I tutaka šmat ad žanok zaležyc, kab muž prynios da chaty hrošy, nie pakidajučy ničoha ũ restaranie. Mała kali sprawa spyniajecca na adnej čarcy ũ takich nahodach, a rozumnaja palityka žonki j maciery šmat moža zrabieć, kali jašče nia budzie pozna.

Siańnia žančyny majuć adnolkawuja prawy z mnžčynami ũ hramadzkiim žyci. Dyk chaj jany tutaka pakažuć siabie *salidarna* i nie dazwolać prynamsia adčyniać u siabie na wioscy ci ũ miastečku karčmy, ci chaj zrobiać toje, kab začynić užo isnujučyja. Tolki na šlachu *aktyŭnaŭa zmahańnia* mohuć jany ździejnić swajo prawa da chatniaha ščaćia j hađu. Miecimuć jany tady dobrych, spakojnych mužoŭ i haspadaroŭ. Tady tolki haspadarka ũ ich budzie bahacieć!

Časta nadta mužčyna jdzie ũ karčmu, kab zabycca na časinu ad swarliwaje žonki. Dyk chaj nie zabywajecca žančyna, što biazumoŭna jana sama bywaje pryčynaju biady, jakaja stulna zlučana z harełkaju.

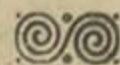
Chaj henaja-ž žančyna, wybirajučy sabie muža, hladzić na toje, što heny čalawiek budzie jejnym tawaryšom na celaje žycio, dyk kab jon byŭ takim, kab jana nie patrabawała saromicca pierad susiedziami j swaimi dziciami. Kali-ž maje čalawieka dobraha, salidnaha haspadara, dyk chaj jaho šanuje i dać jamu sapraŭdy takuju ciopluju, dobruju ũ chacie atmosferu, kab nijaki pryjacieli i nijakija niehadzi žyciowyja nie pawiali jejnaha muža ũ karčmu, kab jon znajšoŭ u chacie patrebnae ũ žyci kožnaha čalawieka maralnaje apiryšče.

Nowy hađ žyciowy, bolšaja świedamaść, ašwieta, ũ šyrokich masach, zacikaŭleńnie hramadzkiimi sprawami — robiać smat lahčejšym zmahańnie z harełkaju.

Asabliwa ũ našych bielaruskich umowach nia treba zabywacca, što tolki tady my ũmieciem zrealizawać našyja ideały hramadzkiija i nacyanalnyja, kali mieciem u zmaharskaj našaj armii ludziej *čwiordych, čwiarozych, mocnych. Harełka zabiwaje ũ nas silu, abniadužwale na cieie j na dušy.*

Dyk za pracu hramadzkuju! Natužym siły, kab mienš u nas bylo restaranaŭ a bolš bylo *kulturnych arhanizacyjaŭ, narodnych damoŭ, kaoperatywaŭ, čytalniaŭ, a poruč z hetym budzie jsci j ščaćie chatniaje, bahacieciem u kožnaj halinie!*

(Kaniec).



Užo wyjšaŭ z druku i pradajessa

**БЕЛАРУСКИ
СЯЛЯНСКИ
КАЛЕНДАР
на 1938 год**



Dwa styli: no-
wy — katalicki
i stary —
prawasłaŭny.

Bahaty
haspadarski
źmiest.

Pradkazaŭni
pahody.

Mnoha roz-
nych praktyč-
nych radaŭ.

Infarmacyi.

Addziel
humaru.

112 hačynaŭ!
— Pryhožaja vokładka. —

C A N A
— adnaho ekzemplara —
tolki 50 hrošaŭ

z pierasyłkaj 75 hrošaŭ.

Chto kuplaje bolš, maje
značnuju ŭstupku.

**Kupić možna
ŭwa ŭsich
knižnych
pradaŭcoŭ.**

**HAŁOŬNY SKŁAD: BIEŁARUSKAJA KNIHARNIA, RAHONIA“
WILNIA, ZAWALNAJA wulica 1.**

**Dyk kuplajcie i wypiswajcie «БЕЛАРУСКИ СЯЛЯНСКИ КАЛЕНДАР»
a taksama i „BIEŁARUSKI ADRYŬNY KALENDAR“ na 1938 h.**

(Cana jaho takaja samaja jak i „Беларускага Сялянскага Календара“ — knižki).

Ці кожнай беларускай chacie pawinien być беларуски календар!

Na religijnym froncie

Religijne školnictwo w Francji.

Na Kanhresie radykalnej partii, jaki niadauna adbyusia w Lille, pasol Payet pračyta w referat ab francuskim školnictwie. Hetym referatam wyjawił, što w francuskim hramadźianstwie stała użra-staje prychność hramadźianstwa da szkoła religijnych; lik wučnia w religijnych szkołach usciaż prybywaje.

Razwićcio Katalickaha Uniwersytetu w Pekinie.

U stolicy Kitaju, Pekinie, zachopenaj ciapier japoncami, jość Katalicki Uniwersytet. Hety Uniwersytet dobra raźwiwajecca: ciapier pabudawali i użo adkryli nowy budynek dla wyżejszych studija w żanočaj molaźci.

Nastupnik Handi'aha ab katalictwie.

Wiedamy pawadyr Indusa w Handi użo paslabie w zdarużem. Jaho zastupaje Pandit Jehewarlal Nekru. Hety zastupnik Handi'aha sčwiardźaje, što Katalictwa ad pačatku da ciapier trymajecca nieparużna swajho Idealu i dzieła hetaha wydzierżała w prośłaści uśialakija użrywy, wydzierżyć tak sama i w budućyni, kali budzie trymacca stojka hetak sama dalej.

Balšawiki winawaciać episkopa w i świaščennika w u špijonstwie.

Balšawickaja hazeta „Izwestija“ padaje, što w SSSR aryštawali 5 prawasłaunych episkopa w, jakich GPU winawaciać razam z mnohimi świaščennikami w u špijonstwie na karyść zahranicy. Hetaj wydumcy GPU chiba i kamunisty nia wierać, a uśie česnyja ludzi nazywajuc heta zwyčajnym bandytmam.

Papuasy majuc swajo duchawienstwa.

Papuasy — heta narod, što zasialaje astrawy paudzionnaha Pacyfiku. Hado w 50 nazad papuasy byli jašče ludajedami; eūrapejcy uważali papuasa w najmienš intelektualna raźwitymi za uśich inšych dzikich plamiona w. Tymčasam akazałasia, što i papuasy raźwiwajucca, kali nad imi należna pracawać. Praca katalickaj misii siarod papuasa w widawoćnaja. Papuasy majuc użo swajo rodnaje du-

Pazyki dla sialan.

Ministerstwa Ziemirolbstwa niadauna wydała rasparadźeńnie (D.U. z 5.XI. № 77, poz. 556), jakoje paćnie abawiazywać ad 12 snieżnia h. h., u sprawie wydawannia sialanam pazyka w z fondu ziemirolbnaj reformy.

Na padstawie hetaha rasparadźeńnia dziażaunaj Ziemirolbki Bank budzie dawać pazyki: 1) sialanam pry pierachodzie na chutary, 2) asobam, što kupiauc abo kupili ziemi z dziażaunaj parcelacy i wajsowym asadnikom, 3) sialanam, što kupili ziemi z prywatnaj parcelacy i małaziemielnym sialanam, što kupili ziemi choć by i nie z parcelacy, 4) do uhaletnim arandatarom, katorja kupili ziemi na padstawie zakonu ab wykupieñni arendnaj ziemi. Pazyka henaja apracantwana nizka — tolki 3 prac. u hod i spłaćwacca budzie pa 2 razy u hod praz 8, 16, 31, 36, 41 hod Wajsowym asadnikom i uśim inšym, što majuc u prośłaści suwiaz z polskim wojskam dany asabliwy prywilei.

Prośbu w Ziemirolbki Bank u sprawie pazyki treba padawać praz starastwa swajho pawietu.

I bielaruskija sialanie, što pierachodziać na chutary i što zakupili w susiednich dwaroch pa niekalki hektara w ziemi, treba kab staralisia dostać takuju pazyku.

X.

clawienstwa. Niadauna paswiciłi adnaho papuasa na ksiandza, a 10 kleryka w hatowacca da hetaha.

Pałażeñnie chryścijan u Niemiećynie.

Ministr religijnych spra w Kerl nadowiaćy w referacie ab „Światełladach i religii w nacyjonal-socyjalistycznaj dziażawie“ miż inšym sčwierdził, što użo niemieckija sudy wydali 7000 prysuda w, zasudźwajucy na roznyja kary pradstaunika w chryścijanstwa.

Amerykanskija kataliki proci w samasuda w.

U Amerycy wielmi paşyranaja samasudy. Woś-ża katalickija arhanizacyi enerhićna zmahajucca tam suproć hetaj ludzkojsamawoli, dakazwajucy, što samasud nia moża być praja uleñniem sprawiadliwaści.

— U Litoŭcaŭ —

Sprawa p. K. Staşysa w Najwyżejszym Sudzie. Niezależna ad sudowaha procesu p. K. Staşysa — starşyni b. Litoŭskaha Nacyjonalnaha Kamitetu w Wilni, ab jakim my padawali w prošlym numary, p. K. Staşys był zaskarżany taksama w sprawie dewizowaj i w akuzie Paznanskaj Sudowaj Apelacyi. U pierşych 2-ch instancyjach był zasudźany na 100 zł. štrafu, a Najwyżejşy Sud hety prysud skasawał i pieradał sprawu w Paznanski Apelacyjny Sud na nowy razhlad.

P. K. Staşysa sudzili za ważeńnie pry sabie z zahranicy i zahranicu załatoha medalu, jaki jon trymał jak numizmatyćnuju wartość.

Spohad p. K. Staşysu. U „Słowie“ byli pawia uśysia wiestki ab sprobie napadu p. K. Weleckaha na p. K. Staşysa. Woś-ża z hetaj pryčyny litoŭskaje hramadźianstwa w adnadnioŭcy „Naujienos“ u adkrytym liście zhanila heny pastupak p. K. Weleckaha, a p. K. Staşysu wyraziła swoj spohad. List heny padpisali 15 asob, jość heta pieraważna pradstauniki rożnych Litoŭskich arhanizacyja w.

Kanfiskata. № 53 „Viln. Žodis“ był skanfiskawany za try wiestki z Wilni i za časć feljetonu.

Rewizii. Jak pisali polskija hazety (miż inšym „Kur. Wil.“ № 320 i 321), u druhoj pałowie minula ha miesiaca w mnohich litoŭcaŭ byla prawiedziena rewizija. Wyniki hetaj rewizii dahetel niawiedamyja.

Spynieñnie „Lit. Dabradziejnaha T-wa.“ 20 min. mies. siabry ũradu „Lit. Dabradz. T-wa“ byli paklikany w Starastwa m. Wilni, dzie atrymali postanowu Starastwa ab spynieñni dziejnaści T-wa.

Kupiajcie i wypiswajcie adziny w nas bielaruski nawukowalitaraturny časapis

— „КАЛОСЬСЕ“ —

jaki wychodzić raz u try miesiacy i żmiaščaje twory pieradawych bielaruskich paeta w i piśmieñnika w.

Składka na „Kałosie“ w hod 2 zł., na pa u hodu 1 zł. Cana asobnaje kniżki 50 hr.

Adrys redakcyi i administracyi: Wilnia, Zawalnaja 1-2.

252525252525252525252525252525



Dabradziejka Anhličanka
Mieła čornaha kachanka:
Ů dni anhielskija pachmurny
Z im hulala Ů žmurki, Ů durni.
Ciapier... stašsia niawyhodny —
Siadzić Ů Anhlii hałodny!
Chto jon? — Negus—car carou—
Na dziady, biadak, zyjšoŮ.
Tak! Anhielskaja apieka
Bokam wyjšla čalawieku.

Berlin, Tokio i Rym
Ů cełym świecie dziaržać prym:
Hitler sam na Rybentropie
Kruhom skača pa EŮropie.

Mussolini na čyjanie
Krucic świet pa nowym planie.
A japonski kniaź Kanoj
„Try-kut“ ciahnie za saboj:
Jak na skrypcy, na im hraje,
Ruki treć i baśni baje.
Świet Ů fundamentach trasiecta,
A Ů Ruzwelta serca bjecca —
Jon nia wiedaje, što budzie
I što skažuć dobry ludzi.
A tymčasam, mnie zdajecca,
Na Sibiry bal pačniecca,
Bo štoś drenna Ů Kominternie...
A historyja adwiernie
Pieršu kartu na Bajkale;
Kaniec budzie na Urale...

Lawon Wietrahon

Żjezd P.O.W. u Wilni.

21 listapada siol. u Wilni adbyšsia žjezd z usiaje Polšcy pradstaŮnikoŮ b. wajakaŮ P.O.W. (Polskaj Arhanizacyi Wajskowaj). Hetaja arhanizacyja charaktaram swaim zusim padobnaja da „Związku Legjonistow“; abiedzwie jany starajucca pryznawać ideolohiju marš. J. Piłsudskaha. Nie zwažajućy na pryznawańnie adnaje ideolohii, pašla śmierci marš. J. Piłsudskaha, miž hetymi arhanizacyjami zaznačyłasia niewialikaja roźnica Ů pahladach na hramadzkija sprawy: P.O.W. trymajeccu pryncypaŮ demakratyčnych, a „Związek Legjonistow“ całkom paddašsia Ů O.Z.N. Woš-ža hety žjezd u Wilni i mieŮ wyjawić tuju roźnicu miž P.O.W. i Legjonistymi. I wyjawiŮ! Roźnicy P.O.W. z O.Z.N. ideolohičnaj niama; jość tolki małyja razychodžańni. P.O.W. Ů swajej ideowaj deklaracyi — miž inšym kaža — „my prociŮ klasawaba i nacyjanalistyčnaha totalizmu“.

Z hetaha možna wywodzić, što P.O.W. staić na hruncie demakratyzmu, ale jak kiraŮniki hetaj arhanizacyi razumiejuć swajo razychodžańnie z klasawym i nacyjanalistyčnym totalizmam—u hetaj swajej palityčnaj enuncyjacyi nie skazali.

Tut treba adznačyc, što Wilenski žjezd P.O.W. snadnosiny dziejačoŮ hetaj arhanizacyi z O.Z.N. am u wialikaj miery zlahodziŮ.

PrawasłaŮnyja i staraabradcy Ů Litwie.

Charbinski «Katoličeskij Wiestnik», razhladajućy knižku biskupa P. Bučysa ab pałažeńni prawasłaŮnych i staraabradcaŮ u Litwie, padaje niekalki dawoli cikawych statystyčnych dadziennyh. Adtul dawiedwajemsia, što pawodle statystyki 1935 h. Ů Litwie jość 12 942 prawasłaŮnych i 32.149 staraabradcaŮ.

Pa nacyjanalności—na naš pahlad—siarod prawasłaŮnych nia mała budzie bielorusaŮ, a staraabradcy — Ůsie rasiejcy.

PrawasłaŮnyja Ů Litwie majuć 45 cerkwaŮ, 81 świasčeničnika i 76 dziakoŮ. Starabradcy majuć— 53 światyni i 60 duchaŮnikoŮ.

Na čale PrawasłaŮnaje Carkwy Ů Litwie staić mitrapalit EleŮferyj, jaki jość u lučnaści z Patryaršym prastołam u Maskwie. Pry mitrapalicie zarhanizawana Eparchijalnaja Rada. Usia eparchija padzielena na 12 blahačynijaŮ: u Kowienskaj blahačynii 12 parachwijaŮ, u Paniawieskaj—10 i Ů Šawielskaj—9, razam—31 parachwija.

Mitrapalit EleŮferyj atrymliwaje ad kazny nia mienšuju pensiju za katalickich biskupaŮ. Aprača hetaha kazna wydała subsydyju na budowu nowaha saboru Ů sumie 80.000 litaŮ. Pry hetym, miž inšym, adznačajem, što litoŮskaja

Pišmy z wioski

Sprawa pastucha.

LaŮrawa, kala Niemancyna. Ůžo ad niekalkich hadoŮ prabywajuć tut zakonnyja siostry Salezijanki. Ab adnosinach ich da miascowa ha nasielnictwa świedča hetkaje zdareńnie. Sioleta wiasnoj siostram byŮ patreby pastuch. Woš-ža nia Ůziali miascowa, ale prywiezli z Pamora ci Paznanščyny. L.

I ciomnyja razumnijejuć.

Miklašy, Działawa, Słonimskaha paw. Jak atrymaŮ ja „Chr. D.“ dyk špiarša niekatoryja z mianie śmialisia. Jany kazali, što bielarskaja hazeta nia cikawaja i nie charošaja. Ale heta samyja ciomnyja Ahułani ža žychary tutejšyje — heta pierawažna świedamyja Bielarusy. Dy ciapier Ůžo i henyja ciomnyja pačynajuć jašniej hladzieć na świet. I. D.

I my nia špim.

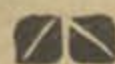
DulaŮcy, WaŮkawyskaha paw. Ů nas usie kataliki i bielarusy PraŮda, mnohija jašče niaswiedamyja, ale treba skazać, što świedomaść šyrycca. Našy ludzi nadta lubiać čytać bielarskija hazety. Ale, naža mała majem Honimsia tak-ža i za bielarskimi knižkami, ale j hetych nam časta nie dastaje. Tut ludzi cikawiacca tak-ža Bielarskaj Kalwaryjaj. Na budućy hod budziem staracca prybyć. Ahułam treba skazać, što my nia špim. Woš hetym, wiestkam, i chacieŮ padzialicca z čytačami „Chr. Dumki.“ Na druhi raz napišu bolš.

W. K.

kazna na patreby *rasiejckaj* himnazii wyasyhnawała 200.000 litaŮ.

Ů pałacy mitrapalita Ů KoŮnie jość duchoŮnaja seminarija. Ů hetuju seminariju pryjmajucca kandydaty najmienš z 6 klasy himnazii. Ů seminariji nawuka trywaje 3 hady. Na patreby Ůtrymańnia hetaj duchoŮnaj školy litoŮskaja kazna daje subsydyi.

Starabradcy Ů Litwie majuć svoj Centralny Starabradzki Sawiet u KoŮnie. Hety Sawiet wydaje kožny hod svoj „Russkij Kalendar“, u jakim dakładna padajeccu ab žyćci staraabradcaŮ u Litwie.



Z PALITYKI

Japonija robić wialikija zakupy železa, benzyny, bawoŭny i inš. syrja potrebnaha dla wajny. I jakraz achwotna pradajuć tawary tyja kraj, katoryja jazykom baroniać Kitaj. Heta nazywajecca „palityka“.

Niamieččyna. Hitler damahajecca ad Anhlia kalonijaŭ. Ale Anhlia nia prywykla dawać: jana dasiul tolki brała.

Sesija Sojmu i Senatu. Zhodna z Kanstytucyjaj užo pačalasia budžetnaja sesija Sojmu i Senatu. Prajekt dziaŭnaha budžetu na 1938-39 hod Urad užo padaŭ u Sojm. Z hetaha projektu dawiedwajemsia, što na ŭtrymańni kazny jość 200.279 asob — heta emeryty i inwalidy; wajennyja i wajskowyja inwalidy stanowiać 87.494 asoby, udowy — 61.619 asob, rešta emeryty.

Francyja. Rewizii ŭ Paryży pryniašli šmat nawinak: znajšlisia celyja sklady aružža i wybuchowaha mataryjału. Lewyja zwaliwajuć adkaznaść na prawych, a hetyja — na tych.

Kitaj. 300.000 kitajcaŭ zhinuła pad šanhajem. Prychodzicca baranicca holiymi rukami, bo aružža badaj nihto nie padwozić. Japoncy začynili ŭsie party. Druhija 300 tysiać kitajcaŭ baroniać sučasnuju stalicu, Nankin.

Anhlia. Wialikaja Brytanija azbroilasia, jak kažuć, „da zuboŭ“. I jašče abiacajuć zbrajeńni pradoŭżyć i pawialičyć. A tymčasam anhielskaja palityka staić na razdarožży — ci pajści z Niamieččynaj, ci z blokam francuska-sawieckim?

Tawarystwa raźwićcia m. Dru. Zapisalasia da T-wa užo 451 asoba. Meta T-wa: razbudowa „chryścijanskaha“ handlu, budowa portu na Dźwinie, zakładziny tartaku i Inianaj fabryki. Dajucca premii tym haspadarom, katoryja prywiezli najbołš najlepšaha tawaru na rynek.

Vypisvajcie i čytajcie! „Šlach Moładzi“

«Шлях Моладзі»

Ilustravany časapis bielaruskaje moładzi. Vychodzić ad 1929 h. Drukujecca hraždankaj i łacinkaj. Vychodzić dva razy ŭ miesiac žmjaščaje ŭ formie dla ŭsich dastupnaj artykuly z halny samaŭzhadawańnia, historyi, litaratury, krajeznaŭstva, pryrodaznaŭstva, hramadzkaaha žyćcia, mnoha vieršaŭ i inšych litaraturnych tvoraŭ i padaje šmat roznych cikaŭnych viestak, jak z bielaruskaha žyćcia, tak i z žyćcia ŭsiaho świetu. „Šlach Moładzi“ jość najlepšym pryjacielem i razryŭkaj dla bielaruskaj moładzi. Podpiska na hod kaštuje 2 zł., na paŭhodu — 1 zł., cana numeru 20 hr. Adrys redakcyi: Vilnia, Zawalnaja 1—2. (Wilno, Zawalna 1—2).



Paŭnočny polus. Sawieckija wučonyja, što užo niekalki miesiacaŭ żywuć na kryzie, zrušyli z miesca. Kryha paciśnułasia ŭ staranu Hrenlandyi. Wučonyja cierpiać hoład i choład. Tymčasam samaloty nia mohuć ich znajści. Dy i trudna da ich spuścicca.

U Pinsku znojdzieny „ślady“ pradhistoryčnaha čalawieka. Wykapany mataryjał pamieščany ŭ Pinskim muzei.

Da Łodzi prylacieŭ samalotom dr. prał. Wenkenbach z Austryi. Za wlyzty ad choraha, dziejača żydoŭskaha, uziat 12 tysiać zloataŭ. A ci pamoh, hazety nia pišuć.

„Jadwabnaja“ hazeta. U Japonii nadumali wydawać hazetu na jadwabie, bo j drewa darahoje (u nas prostaja papiera robicca abo z drewa, abo z salomy), a jadwab tanny.

Najdaražejšaja paštowaja marka z anhielskaj Gujeny kaštuje ciapier kala paŭmiljona zloataŭ, a była joj cana — niekalki hrašoŭ. Sens u tym, što jana astałasia adna-adziniutkaja na celym świecie i dla žbiračoŭ stanović reč niazwyčajna lakomuju. — A ŭ nas šmat što marnujecca, bo nia wiedajem cany.

Biezrobotnaja muzykanty. U Wienie, katory maje slawu najbołš muzykalnaha, jość 18 tysiać biezrobotnych muzykantaŭ. — Drennaja muzyka, kali ŭ żywacie „hraje“!

U školach paŭšechnych u Polšcy wučyciali atrymali zahad ad wyšejšych uładaŭ pilniej sačyć za postupam dzieciej u nawucy. Dzieci tupawatyja buduć śledžany, ci nia ŭżywajuć alkoholu; bo jość i dasiul wyrodnyja bački i swajaki, jakija padpojwajuć dzieciej.

Na čyhuncy abwostrany dahlad za apažnieńniem, a mašynisty, što apažniŭsia biaz wažnaj pryčyny, buduć karany štrafom: 2 zł. za minutu ŭ zwyčajnym ciahniku, 5 zł. — na kurjerach i 10 zł. — na mižnarodnych.

Kazańnie paesperansku. Niadaŭna ŭ Waršawie adbyłsia Kanhres esperantaŭ. Prad kanhresam adbyłsia nabaženstwa ŭ kaśc. św. Aleksandra, dzie bylo tak-ža i kazańnie paesperansku.

Wilenskaja chronika.

Prawa i lewa. Rektor Uniwersyte-tu wydaŭ zahad studentam, kab żydy siadali nalewa, a chryścijanie naprawa. Žydy adnak hetaha zahadu nia choćac śluhać i protestujuć.

Instytut Wyšejšaj Relihijnaj Wiedy maje paŭstać u Wilni. Kurs try hady. Wykładać buduć profesary U.S.B. Haspa-

darom hetaha Instytutu buduće Instytu Akcyi Katalickaj.

Wučniaŭ na Kalady adpuskajuć 22.XII. Feryi buduć trywać da 8.1.38.

I papolsku i pabiełarusku. Nia tak daŭno ŭ Wilni adbyłsia žjezd „žwiązku Młodej Wsi.“ Woš-ža na adnym sabrańni pradstaŭnikoŭ hetaj arhanizacyi wystupaŭ chor z Lebidziewa, jaki piajaŭ polskija i bielaruskija pieśni.

Paštowaja skrynka.

J. L. Atrymali, dziakujem, skarystajem u nastupnym numary. Pišycie časćciej i šyrej.

W. Š. Skarystajem u nastupnym numary.

Uł. S. Atrymali, pieradali, skarystajem.

Dr. St. Hr. Kančajem i robim asobnuju adbitku.

J. Z. Skarystajem u numary nastupnym.

I. P. 50 hr. atrymali, „Chr. D.“ wysylajem.

L. H. 1 zł. atrymali; na Waša imia asobna pasylajem hazetu.

E. K. Za 2 zł. 50 hr. padziaka. Nie zabywajcie nas!

U. L. Dziakujem, karystajem.

J. D. Atrymali, prošbu spaŭniajem, z wiestak skarystajem.

A. W. Atrymali, prošbu spoŭnili.

A. K. U sprawie kalendaroŭ zwa- račwajcisia ŭ kniharniu „Pahonia“.

C. B. Tak, jość užo dwa kalendarj i adryŭny i knižka.

Na „Chr. D.“ prysłali: L. M. — 2,40, S. K. — 1,20, W. B. — 0,50, J. P. — 1,20, B. Ł. — 3,00, Ks. J. R. — 4,00, J. S. — 2,40, Ks. Uł. T. — 5,00, M. K. — 0,60, J. N. — 1,50.

(d. b.).

Ž a r t

Tawaryšy niadoli.

Na čalawieka napaŭ bandyt. Čalawiek toj prosić: — Čalawieča dobry, budź mi-laserny! Doma mianie čakajuć wialikija prykraści. Maja žonka bjecca, kali ja wiertajusia biaz hrošaj.

— Wielmi mnie prykra, ale i maja žonka takaja-ž samiusienkaja.



„Chr. Dumka“ wychodzić: 5 i 20 kožnaha miesiaca. Padpiska na hod — 2 zł. 40 hr., na paŭhoda — 1 zł. 20 hr., na try miesiacy — 60 hr. Cana asobnaha numeru — 10 hrašoŭ. Adrys Redakcyi i Administracyi: Wilnia (Wilno), Zawalnaja wul. № 1—2.

Adkazny redaktor W. JERMALKOWIČ.

Wydawiec „BIELPRES“

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. № 1.